

**Piotr Bednarz**

Lublin

## **Szwajcarska historiografia II wojny światowej — główne zagadnienia**

Wybuch II wojny światowej postawił zarówno władze szwajcarskie, jak i społeczeństwo tego kraju przed licznymi wyzwaniami, z jakimi przyszło się borykać Szwajcarom w trakcie trwania konfliktu. Stały się one przedmiotem zainteresowania szwajcarskiej historiografii, a niekiedy także ożywionej dyskusji. Powojenna literatura poświęciła sporo uwagi z jednej strony na przedstawienie podstawowych wyznaczników życia politycznego Szwajcarii w dobie wybuchu wojny, z drugiej zaś na ocenę podejmowanych przez władze działań zarówno na płaszczyźnie międzynarodowej, jak i wewnętrznej.

Ogólne opracowania dotyczące historii Szwajcarii w czasie II wojny światowej pojawiały się w tym kraju już bezpośrednio po jej zakończeniu. Tematyka ta szczególnie popularna była także w latach 70. XX w., obecnie obserwuje się jej renesans<sup>1</sup>.

Spśród zagadnień związanych z wybuchem wojny, jakimi szczególnie często zajmowała się szwajcarska historiografia, kilka wysuwa się na plan pierwszy i jest niejako obowiązkowo obecnych w większości opracowań bez względu na czas ich powstania. Do takich należy zaliczyć:

- kwestię zachowania neutralności militarnej oraz wielopłaszczyznowej aktywności władz zmierzającej do uniknięcia losu Polski, Francji i innych ofiar faszystowskiej agresji;
- problematykę dotyczącą polityki azylu i statusu obcokrajowców przebywających czasowo na terytorium helweckim (zarówno uciekinierów, jak i internowanych żołnierzy) oraz prawnych regulacji tego zagadnienia. Punkt ten wiąże się także ze sprawą eksterminacji ludności żydowskiej, która w rezultacie szukała schronienia m.in. w Szwajcarii;
- tematykę związaną z ekonomicznym funkcjonowaniem kraju w warunkach eskalacji wojny toczonej w rezultacie przez wszystkie sąsiednie państwa;
- kwestię stosunku społeczeństwa szwajcarskiego do wojny i jej moralnej oceny.

Do wyżej wspomnianych punktów można doliczyć oczywiście kolejne, które związane były z wojną, ale pojawiające się jedynie okresowo i nie zawsze uwzględniane przez piśmiennictwo

---

<sup>1</sup> P. Beguin, *Le Balcon sur l'Europe. Petite histoire de la Suisse pendant la guerre 1939-1945*, Neuchâtel 1951; R. Cartier, *Der Zweite Weltkrieg*, Zürich 1977; W. Rings, *Schweiz im Krieg 1933-1945. Ein Bericht*, Zürich 1974; L. Van Dongen, *La Suisse face à la Seconde Guerre mondiale*, Genève 1997; G. Kreis, *La Suisse pendant la Deuxième Guerre Mondiale*, Zürich 2000.

historyczne. Do takich należy m.in. szczególnie eksponowana w najnowszej literaturze kwestia odpowiedzialności moralnej (a także finansowej) Szwajcarów za współdziałanie w procederze grabienia majątków ofiar nazistowskich Niemiec<sup>2</sup>. Niemarginalne miejsce zajmuje także zagadnienie podejścia władz i społeczeństwa do tworzącego się już w trakcie wojny nowego systemu powszechnego bezpieczeństwa, poczynając od proklamacji Karty Narodów Zjednoczonych. Kompromitacja Ligii Narodów i kontrowersje z powołaniem do życia jej następczyni — ONZ, a w szczególności problem przynależności do tej organizacji Szwajcarii znajdowały wiele miejsca na łamach literatury naukowej, były też przedmiotem uwagi opinii publicznej przez ostatnie półwiecze<sup>3</sup>. Takich pomniejszych bądź jedynie sezonowych tematów związanych z wojną można wymienić zresztą znacznie więcej, skoncentruję się jedynie na wyżej wypunktowanych jako najistotniejszych.

Wszystkie te zagadnienia traktowane są przez literaturę szwajcarską zwykle z perspektywy polityki wewnętrznej tego kraju i są związane z rolą Szwajcarii w stosunkach międzynarodowych ostatnich dwóch stuleci — nieangażowaniem się w konflikty zbrojne.

Idea neutralności Szwajcarii nie była oczywiście nowa w 1939 r. Jak wiadomo, Szwajcaria cieszyła się statusem kraju neutralnego już od kongresu wiedeńskiego<sup>4</sup>. Od tego czasu kilkakrotnie kraj ten stawał w obliczu wojen i musiał niejako w praktyce weryfikować funkcjonowanie neutralności. Wybuch konfliktu zbrojnego we wrześniu 1939 r. stał się kolejną ku temu okazją.

Do najbardziej znanych prac poświęconych tej tematyce należy zaliczyć przede wszystkim pracę Edgarda Bonjoura<sup>5</sup>. Dyskusja nad realnymi możliwościami prowadzenia polityki ścisłej neutralności, zdefiniowaniem tego pojęcia, oceną militarnych, ekonomicznych i politycznych konsekwencji pozostała żywa w historiografii szwajcarskiej także w późniejszych latach, niekiedy porównywana była z praktyką innych krajów neutralnych, w szczególności Szwecji<sup>6</sup>. Była również kilkakrotnie odnawiana, ostatnio w kontekście rewizji badań nad Holocaustem.

Warto zwrócić uwagę na fakt, iż w świetle literatury neutralność Szwajcarii rozumiana była raczej jako zrównoważona polityka państwa wobec sąsiadów, a w mniejszym stopniu wynikała z wiary w przestrzeganie przez nich statusu neutralności. Przypadek Belgii w dobie I wojny światowej jasno uwidoczniał Szwajcarom umowność międzynarodowych zobowiązań. Rozumienie zatem polityki międzynarodowej w kategoriach poszukiwania kompromisu pomiędzy koniecznością aprobowania narzuconych przez sąsiadów warunków a wolą pozostania poza obszarem konfliktu dominowała w szwajcarskiej polityce zagranicznej. Nie zawsze było to od-

---

<sup>2</sup> M. Fior, *Die Schweiz und das Gold der Reichsbank. Was wusste die Schweizerische Nationalbank?*, Zürich 1997; W. Rings, *Raubgold aus Deutschland. Die „Golddrehscheibe“ Schweiz im Zweiten Weltkrieg*, Zürich 1997; B. Balzli, *Treuhänder des Reichs. Die Schweiz und die Vermögen der Naziopfer. Eine Spurensuche*, Zürich 1997.

<sup>3</sup> Doświadczenie porażki Ligii Narodów, w której komórkach aktywnie pracowało wielu Szwajcarów, zaowocowało permanentną negacją idei przystąpienia Szwajcarii do ONZ, jaka się manifestowała w społeczeństwie tego kraju.

<sup>4</sup> Pomijając fakt ogłoszenia neutralności przez Szwajcarów już w 1813 r., której nie uszanowali członkowie koalicji antynapoleońskiej. Potwierdzono ją dopiero 20 III 1815 r., J. Wojtowicz, *Historia Szwajcarii*, Wrocław 1989, s. 154–155.

<sup>5</sup> E. Bonjour, *Geschichte der schweizerischen Neutralität. Vier Jahrhunderte eidgenössischen Aussenpolitik*, t. IV–VI — 1939–1945, Basel 1970–1971.

<sup>6</sup> M.in. *Schwädische und schweizerische Neutralität im Zweiten Weltkrieg*, (red.) R. L. Bindchedler, Basel 1985; *Schweden, die Schweiz und der Zweite Weltkrieg*, (red.) I. Lindgren, r. Walder, Frankfurt am Main 2001.

powiednio rozumiane i dlatego też niekiedy dochodziło do nieporozumień na tym polu i w rezultacie było podstawą do surowej oceny polityki helweckiej omawianego okresu.

Jednym z przykładów jest ocena tzw. polityki przepelnionej łodzi, jaką władze szwajcarskie prowadziły w stosunku do fali emigrantów zalewającej kraj, sprowadzającej się do zamykania przed nimi granic, a niekiedy także do ich deportacji. Oczywiście w miarę możliwości i pod wpływem nacisków opinii publicznej starano się liberalizować podejście do uchodźców, ale czyniono to jedynie do pewnego stopnia czy też granicy, której przekroczenie niebezpiecznie mogło zbliżyć Szwajcarię do udziału w wojnie. Polityka ta jest postrzegana przez historiografię obcą częstokroć jako odstępstwo od neutralności, dla Szwajcarów była natomiast w pewnym stopniu koniecznością nie tylko ekonomiczną, ale także polityczną i w tym sensie właśnie realizacją tejsz polityki neutralności uwarunkowanej chęcią utrzymywania możliwie poprawnych stosunków z każdą ze stron biorących udział w wojnie. Jeszcze przed wybuchem wojny w trakcie konferencji w Evian, zorganizowanej w lipcu 1938 r., Szwajcaria jasno określiła swoją przyszłą politykę wobec obcokrajowców<sup>7</sup>. Miał to być kraj tranzytu, czasowo tolerujący uciekinierów, którzy mieli jak najszybciej go opuścić, udając się do innych, wcześniej zaplanowanych miejsc emigracji<sup>8</sup>.

Również w odniesieniu do wydarzeń 1939 r. i ich konsekwencji dla państwa polskiego odnajdujemy takie oportunistyczne rozumienie idei neutralności. Istotna była m.in. kwestia stosunków dyplomatycznych pomiędzy Szwajcarią a Rzeczpospolitą po katastrofie wrześniowej. Z formalnego punktu widzenia państwo polskie nadal istniało — wojna nie zakończyła się kapitulacją ani żadnym innym aktem dwustronnym mówiącym o likwidacji państwa polskiego. Negowanie jego zagranicznych placówek byłoby zatem w pewnej mierze opowiedzeniem się po stronie agresorów — przynajmniej w dyplomatycznym wymiarze. Z drugiej zaś strony z punktu widzenia poprawnych stosunków z Niemcami uznawanie polskiego poselstwa było dla Szwajcarów ryzykowne. Sprawa ta w szczególności nasiliła się po wymianie przez funkcjonujący w Angers rząd Sikorskiego szefa placówki w Bernie. O ile tolerowanie Tytusa Komarnickiego jako szefa placówki polskiej mogło odbywać się na zasadzie kontynuacji, o tyle obsadzenie nowego ambasadora w maju 1940 r. Aleksandra Ładosia niejako manifestowało nieuznanie przez Szwajcarię okupacji Polski przez Niemcy i ZSRR. Sprawę załatwiono w typowy dla Szwajcarów, pragmatyczny sposób — akredytowano Ładosia jedynie jako chargé d'affaire, ale na liście dyplomatów zapisano jako ministra pełnomocnego<sup>9</sup>. W podobny sposób rozwiązywano zresztą problemy z innymi ofiarami hitlerowskich agresji — utrzymując kontakty z emigracyjnymi rządami Norwegii, Danii, Belgii, Holandii, Grecji i Jugosławii, wdrażając praktykę zamrożenia stosunków dyplomatycznych do czasu zakończenia wojny — tj. utrzymywania przedstawicielstw państw istniejących przed wojną i nieuznawania nowo powstałych państw<sup>10</sup>.

Warte odnotowania jest także zainteresowanie historiografii rolą, jaką odegrała Szwajcaria w czasie wojny na płaszczyźnie tzw. dobrych usł ug, czyli reprezentowaniem interesów obcych państw w warunkach zerwania pomiędzy nimi stosunków dyplomatycznych. Istotną

---

<sup>7</sup> H. R. Reginbodin, *Enemies and Friends. Eine Analyse der finanzwirtschaftlichen Verflechtungen zwischen den kriegführenden und neutralen Ländern 1938–1945*, w: W. Hofer, H. R. Reginbodin, *Hitler, der Westen und die Schweiz*, Zürich 2003, s. 451–465.

<sup>8</sup> H. U. Jost, *Politik und Wirtschaft im Krieg. Die Schweiz 1938–1948*, Zürich 1998, s. 118–127; U. Gast, *Aspekte schweizerischer Fremden- und Flüchtlingspolitik vor und während des Zweiten Weltkrieges*, w: *Schweiden, die Schweiz und der Zweite Weltkrieg*, op. cit., s. 203–220.

<sup>9</sup> P. Stauffer, *Polacy Żydzi Szwajcarzy*, Warszawa 2008, s. 105.

<sup>10</sup> G. A. Chevallaz, *Le défi de la neutralité. Diplomatie et défense de la Suisse 1939–1945*, Vevey 1995, s. 273.

aktywność na tym polu wykazali Szwajcarzy już w trakcie I wojny światowej: pośredniczyli m.in. w kontaktach pomiędzy Rzymem a Berlinem; reprezentowali interesy francuskie i japońskie w Wiedniu, austriackie i bułgarskie w Rumunii, niemieckie w USA i Wielkiej Brytanii<sup>11</sup>. Doświadczenia wyniesione z tego okresu oraz uznanie, z jakim spotkała się praca dyplomacji helweckiej, zaowocowały niesamowitym wręcz wzrostem popularności dyplomacji szwajcarskiej nie tylko w Europie, ale także poza nią. W czasie II wojny światowej prośbę o reprezentowanie swoich interesów wystosowało do Berna już 43 państw, nawet tych, których oficjalny stosunek do Szwajcarii był, delikatnie mówiąc, chłodny — jak w przypadku USA czy Wielkiej Brytanii<sup>12</sup>. Wymagało to zaangażowania ok. 1 200 dyplomatów i urzędników, którzy zajęli się łącznie ok. 70 000 spraw<sup>13</sup>. Szwajcaria stała się niejako potentatem światowym w tej dziedzinie, dyskredytując pod tym względem inne kraje neutralne: Szwecję, Hiszpanię czy Portugalię<sup>14</sup>. Dodatkowo funkcjonujący w Genewie Międzynarodowy Komitet Czerwonego Krzyża również przez swoją działalność niejako ze swej natury związany był z systemem mediacji dyplomacji szwajcarskiej, jakkolwiek władze w Bernie w celu uniknięcia wciągnięcia Szwajcarii w wojnę propagandową niekiedy dystansowały się zdecydowanie od poczynań MKCK<sup>15</sup>. Tematyka „dobrych usług” i międzynarodowej działalności humanitarnej zatem w sposób naturalny musiała się pojawić w polu zainteresowania historyków.

Sporo miejsca historiografia szwajcarska poświęciła na omówienie przygotowań tego kraju do wojny pod względem militarnym i zagadnieniu obrony własnego terytorium i niezależności politycznej od III Rzeszy. Do legendy urósł wkład w tę działalność gen. H. Guisana, który piastując stanowisko naczelnego dowódcy armii, stał się z czasem wzorem patriotyzmu i nieustępliwości wbrew rozprzestrzeniającemu się defetyzmowi<sup>16</sup>. Działal w bardzo trudnych warunkach, częstokroć w opozycji do linii reprezentowanej przez szefa Departamentu Politycznego M. Pilet–Golaza, który nie ukrywał swoich proniemieckich poglądów. W szczególności po słynnej wypowiedzi radiowej Golaza z 25 czerwca 1940 r., piastującego wówczas równocześnie stanowisko prezydenta Konfederacji, a dotyczącej konieczności podjęcia tzw. Realpolitik uwzględniającej dominację Niemiec, konflikt ten uległ wzmoczeniu. M. Golaz nie był zresztą jedynym przedstawicielem władz, który reprezentował odmienny kurs polityczny w stosunku do szefa armii. Wypada tu wymienić choćby Hansa Frölichera, ambasadora Szwajcarii w Berlinie, oraz dyplomatach niemieckich próbujących doprowadzić do odwołania Guisana i jego współpracowników, łącznie z najaktywniejszym wśród nich w tej dziedzinie — Ottonem Carlem Kocherem — szefem poselstwa niemieckiego w Bernie. Równoważenie ich polityki przez manifestowanie przez armię gotowości do obrony kraju, z najbardziej znanym

<sup>11</sup> J. Wojtowicz, op. cit., s. 209–207.

<sup>12</sup> Wyjątkiem był Związek Radziecki, z którym Szwajcaria sama nie mogła przez dłuższy czas nawiązać stonków dyplomatycznych. Por. Ch. Gehrig–Straube, *Beziehungslose Zeiten. Das schweizerisch-sowjetische Verhältnis zwischen Abbruch und Wiederaufnahme der Beziehungen (1918–1946) auf Grund schweizerischer Akten*, Zürich 1997.

<sup>13</sup> G. A. Chevallaz, op. cit., s. 277–278.

<sup>14</sup> Cf. L. Wildhaber, *Neutralität und Gute Dienste*, w: *Les états neutres européens et la Seconde Guerre Mondiale*, (red.) L.–E. Roulet, Neuchâtel 1985.

<sup>15</sup> Tak było m.in. w sprawie Katynia. P. Stauffer, op. cit., s. 144–164.

<sup>16</sup> W. Gautschi, *General Henri Guisan. Die schweizerische Armeeführung im Zwierten Weltkrieg*, Erich 1989; E. Bucher, *Zwischen Bundesrat und General. Schweizer Politik und Armee im Zweiten Weltkrieg*, Zürich 1993; O. F. Fritschi, *Geistige Landesverteidigung während des Zweiten Weltkrieges. Der Beitrag der Schweizer Armee zur Aufrechterhaltung des Durchhaltewillens*, Winterthur 1971.

pod tym względem wydarzeniem, jakim był tzw. Rütli Raport<sup>17</sup>, było jednym z istotniejszych przejawów aktywności Guisana.

Uwypuklanie postaci generała, antyniemieckich przekonań społeczeństwa szwajcarskiego, podkreślanie zagrożenia ze strony państw Osi stanowiły do pewnego stopnia obowiązującą linią szwajcarskiej historiografii po wojnie. Wynikało to z potrzeby pozostania w wymiarze propagandowym w obozie zwycięskich państw demokratycznych i zanegowania ideologii III Rzeszy. Powyższa uwaga nie neguje w niczym faktu, iż w rzeczywistości większość społeczeństwa szwajcarskiego w czasie wojny reprezentowała stanowisko antyniemieckie. Po rewizji stosunku Szwajcarii do wojny w latach 90. ubiegłego stulecia oraz nagłośnieniu — skandalicznych skądinąd — faktów związanych z obrotem zagrabionymi przez nazistów dobrami, wizerunek demokratycznej Szwajcarii nieco ucierpiał. Sygnalizuje się zatem konieczność szerszego naświetlenia tej strony historii Szwajcarii w dobie II wojny światowej, którą uosabia postać gen. H. Guisana, i historiografia szwajcarska tę drogę obiera. Nie chodzi tu o wybielanie historii, ale o zachowanie pewnych proporcji. Wydaje się bowiem, że w nieuzasadniony sposób próbuje się rozciągnąć odpowiedzialność za finansową kolaborację z III Rzeszą również poza środowisko bankowe na całość społeczeństwa.

Kolejną uwagą, jaka nasuwa się w odniesieniu do szwajcarskiej literatury dotyczącej II wojny światowej, jest fakt, iż w nieco większym stopniu omawia złożoność problemów, jakie doprowadziły do wybuchu wojny i jest niejako sceptycznie nastawiona wobec prób jednoznacznego oceniania zarówno genezy konfliktu, jak i jego przebiegu. Oczywiście potępiano faszyzm, a w szczególności nazizm. Zwracano uwagę na skomplikowane uwarunkowania polityki wobec Niemiec hitlerowskich i polityki nazistowskiej<sup>18</sup>. Niemniej jednak również kraje alianckie stały się niejednokrotnie obiektem wzmrożonej krytyki. Dostrzegano przedwojenne błędy w polityce państw zachodnich zarówno w odniesieniu do samych Niemiec, jak i wobec państw, które stały się pierwszymi ofiarami agresji III Rzeszy: Austria, Czechosłowacja i Polska. Wynikało to zapewne z dużej rezerwy społeczeństwa szwajcarskiego wobec aliantów, którzy już w czasie trwania konfliktu niejednokrotnie traktowali Szwajcarię jako cichego kolaboranta Niemiec, w szczególności od przełomu 1943 i 1944 r. Już w 1941 r. rozpoczęły się omyłkowe bombardowania terytorium szwajcarskiego. W czerwcu bomby spadły na Daillens, Renens i Genewę, dwa miesiące później na Hemishofen w kantonie Schaffhausen, Langwiesen pod Zurychem i Diessenhofen w Turgowii, w grudniu zbombardowano Bazyleę oraz w przededniu Wigilii Bożego Narodzenia Zurych. Jeśli te akcje były w rzeczywistości przypadkowe, to już niczego takiego nie da się powiedzieć o nalotach z 1944 r., kiedy to — jak ustaliły ostatnie badania — celowo niszczone cele w Szwajcarii (zakłady przemysłowe)<sup>19</sup>.

Rozczarowanie taką polityką aliantów było tym większe, że w momencie wybuchu wojny władze szwajcarskie sympatyzowały raczej z Francją, a nie z III Rzeszą. Istniały nawet plany

---

<sup>17</sup> 25 lipca 1941 r. odbyła się na łączce Rütli (miejsce zawiązania paktu z 1291 r., uznawanego za początek dziejów Szwajcarii) uroczysta przysięga oficerów i podoficerów, ślubujących obronę kraju na wypadek agresji III Rzeszy.

<sup>18</sup> D. Bourgeois, *Le Troisième Reich et la Suisse 1933–1941*, Neuchâtel 1974; A. Meyer, *Anpassung oder Widerstand. Die Schweiz zur Zeit des deutschen Nationalsozialismus*, Frauenfeld 1966; K. Urner, „Die Schweiz muss noch geschluckt werden!”, Zürich 1997; J. Adam, *Haltung der Schweiz gegenüber dem nationalsozialistischem Deutschland im Jahre 1940*, Mainz 1972; J. Fink, *Die Schweiz aus der Sicht des Dritten Reiches 1933–1945*, Zürich 1985.

<sup>19</sup> W szczególności oburzenie wywołał nalot amerykańskich bombowców klasy „Liberator” z 1 IV 1944 r. na Szafuzę, w wyniku którego zniszczono znaczą część miasta.

wspólnej akcji przeciw Rzeszy, opracowywano koncepcję przepuszczenia armii francuskiej przez terytorium Szwajcarii, budowano schrony na północnej granicy<sup>20</sup>. Określenie Szwajcarii jako tajnego sojusznika Francji, jakie można odnaleźć w opracowaniach dotyczących pierwszych miesięcy walk, znajduje także uzasadnienie w zdecydowanej i zbrojnej reakcji lotnictwa tego kraju na łamanie przestrzeni powietrznej przez Luftwaffe<sup>21</sup>. Życzliwość, a w przypadku Polaków wręcz entuzjazm, z jakim ludność cywilna odnosiła się do internowanych żołnierzy alianckich w 1940 r., stanowiły kolejny kontrast z polityką aliantów wobec Szwajcarii na dalszym etapie wojny. Także po jej zakończeniu stosunek ten niewiele się zmienił. Można choćby wspomnieć o konferencji ONZ w San Francisco, w trakcie której potępiono ideę neutralności po doświadczeniach wojny, a nawet Francuzi wysuwali propozycje rezolucji zmierzającej do zmuszenia krajów neutralnych do zaakceptowania przemarszu wojsk ONZ przez ich terytorium w przypadku konfliktu zbrojnego. Zresztą już po I wojnie światowej Szwajcarzy mieli przykre doświadczenia ze zwycięską Francją, która — mimo niekwestionowanej sympatii, jaką okazywali jej mieszkańcy romańskiej części tego kraju — traktowała swojego południowego sąsiada z pozycji siły<sup>22</sup>. Rok 1945 był w pewnym stopniu powtórzeniem sytuacji z 1918 r. Wszystko to bez wątpienia nie pozostało bez wpływu na nieco bardziej krytyczne stanowisko literatury szwajcarskiej wobec aliantów, jakie się daje uchwycić — w szczególności w pierwszych latach po wojnie.

Zagadnienia związane z kwestiami gospodarczymi państwa, w szczególności zapewnienie surowców naturalnych niezbędnych do produkcji przemysłowej oraz problemy związane z żywnieniem ludności, były dla Szwajcarów po wybuchu wojny równie istotne, jak pozostanie poza obszarem konfliktu w militarnym aspekcie. Już w 1936 r. rozpoczęła się w Szwajcarii dyskusja nad zaadoptowaniem gospodarki do nowej sytuacji politycznej w Europie, a w roku następnym, po mianowaniu prof. Paula Kellera na stanowisko pełnomocnika ds. gospodarki wojennej, w wydziale handlowym Departamentu Gospodarczego rozpoczęły się konkretne przygotowania<sup>23</sup>. Niemniej jednak dopiero po 1939 r. podjęto główne działania zmierzające do przystosowania gospodarki do warunków wojennych. Na szeroką skalę uruchomiono „dyplomację ekonomiczną”, która miała umożliwić handel zagraniczny<sup>24</sup>. Główną rolę pod tym względem odgrywała Komisja ds. Negocjacji Ekonomicznych z Zagranicą i jej liderzy Heinrich Homberger i Robert Kohli. Funkcjonowanie tej komórki w ścisłym powiązaniu z Departamentem Politycznym (MSZ) warunkowało w dużej mierze kierunki polityki zagranicznej Szwajcarii po 1940 r. Warto przy tym dodać, że część środowiska przemysłowego była silnie uzależniona od Niemiec. Niektóre gałęzie wręcz opierały się na handlu z północnym sąsiadem, w szczególności bazylejski przemysł chemiczny

---

<sup>20</sup> R. Fontbonne, *Les projets français d'intervention en Suisse 1939–1940*, „Historie de Guerre” nr 56 (III 2005), s. 16–21; E. Bucher, op. cit., s. 403–413.

<sup>21</sup> E. Wetter, *Duell der Flieger und der Diplomaten. Die Fliegerzwischenfälle Deutschland–Schweiz im Mai/Juni 1940 und ihre diplomatische Folgen*, Frauenfeld 1987; G. A. Chevallaz, op. cit., s. 44–46.

<sup>22</sup> Do największych nieporozumień doszło m.in. w związku z wypowiedzeniem przez Francję traktatu z Mannheim z 1868 r. o swobodnej żegludze na Renie, trwającym do 1934 r., konfliktem o tzw. strefę wolną (południowa Sabaudia) oraz sprzeciwem wobec przyłączenia do Szwajcarii austriackiego Vorarlbergu pomimo woli ku temu wyrażonej przez tamtejszą ludność w referendum (bez względu na fakt, że również część polityków szwajcarskich negatywnie podchodziła do tej idei).

<sup>23</sup> H. U. Jost, op. cit., s. 51.

<sup>24</sup> Por. H. Homberger, *Schweizerische Handelspolitik im Zweiten Weltkrieg*, Erlenbach 1970.

oraz zakłady zbrojeniowe i fabryki maszyn lokowane w kantonie zuryskim oraz w północno-wschodniej części kraju<sup>25</sup>

Podobnie uzależnienie od Francji pod względem zaopatrzenia w artykuły rolne i spożywcze postawiło Szwajcarów po czerwcu 1940 r. przed problemem nowych źródeł aprowizacji. Opracowany przez Centralne Szwajcarskie Biuro ds. Gospodarki Wojennej tzw. plan Wahlena, sprowadzający się do maksymalnego wykorzystania areалу, zmiany struktury upraw i zaadaptowania do potrzeb rolniczych nieużytków, oraz szeroki program angażowania społeczeństwa do pracy w rolnictwie stały się jednym z głównych (choć nie jedynym) sposobem rozwiązania tej trudnej kwestii<sup>26</sup>. Ta szeroko zakrojona akcja okazała się ogromnym sukcesem, doprowadzając do największego w najnowszej historii stopnia uniezależnienia się Szwajcarii od dostaw artykułów spożywczych z zagranicy. Jej przebieg, szczegółowe aspekty finansowe, a także społeczne i kulturowe stały się, podobnie jak wspomniane wyżej inne kwestie gospodarcze, jednym z ważniejszych zagadnień w szwajcarskiej literaturze dotyczącej II wojny światowej<sup>27</sup>.

Pokrewną tematyką jest kwestia rozliczeń finansowych z zagranicą, umów międzynarodowych i transakcji płatniczych, przeprowadzanych przez Szwajcarię bądź też za jej pośrednictwem. Rozbija się ona na dwa zagadnienia: poszukiwanie możliwych do rozwijania rynków finansowych oraz kwestia wkładu Szwajcarii w odbudowę gospodarki w dobie końca wojny. Spośród literatury poświęconej tej tematyce ciekawe jest studium H. R. Reginbogina, omawiające zależności finansowe zachodzące pomiędzy wojującymi stronami (Wielka Brytania, Francja, USA i Niemcy) i rolę, jaką w tym odgrywała Szwajcaria<sup>28</sup>. Wspomniana już sprawa zagarniętego majątku żydowskiego, szczególnie popularna po 1995 r., to kolejne zagadnienie obecne w szwajcarskiej literaturze, a związane z tą tematyką.

Kwestia moralnej oceny wojny jest również często poruszana przez literaturę szwajcarską. Podobnie jak w większości innych krajów, także w Szwajcarii na ogół zgodnie potępiano państwa Osi za rozpętanie konfliktu zbrojnego, niesprowokowane agresje oraz nade wszystko za ludobójstwo. Jednak także w tej materii tamtejsza opinia publiczna musiała być niejako ostrożna. Przed 1939 r. także w tym alpejskim kraju dało się zaobserwować takie zjawiska, które popchnęły Niemcy i Włochy do wojny. Popularność ideologii faszystowskiej to jedno z nich. Wpisywały się one zresztą w ogólne prawidła rozprzestrzeniania się ideologii autorytarnych w Europie okresu dwudziestolecia międzywojennego, Szwajcaria nie była tu wyjątkiem. Faszyzm miał tam zresztą znacznie bardziej urozmaicone oblicze aniżeli w Niemczech i we Włoszech z osobna — importował wzorce z tych dwóch krajów i je ze sobą łączył. Określano go mianem „frontyzmu”<sup>29</sup>. W germańskiej części powstała przed wojną cała sieć komórek NSDAP, kierowanych przez poselstwo niemieckie oraz rodzime organizacje odwołujące się do ideologii narodowego socjalizmu. Najbardziej znanymi były NEAP (Nationalsozialistische

<sup>25</sup> Jednym z ciekawych studiów poświęconych tematyce stosunków handlowych z Niemcami jest praca U. R. Vogler, *Die Wirtschaftsverhandlungen zwischen der Schweiz und Deutschland 1940–1941*, Zürich 1983.

<sup>26</sup> H. U. Jost, op. cit., s. 52; P. Maurer, *Anbauschlacht. Landwirtschaftspolitik, Plan Wahlen, Anbauwerk 1937–1945*, Zürich 1985.

<sup>27</sup> P. Marguerat, *La Suisse et la neutralité dans le domaine économique pendant la Seconde Guerre Mondiale 1940–fin 1944*, w: *Les états neutres européens et la Seconde Guerre Mondiale*, (red.) L.–E. Roulet, Neuchâtel 1985.

<sup>28</sup> H. R. Reginbodin, op. cit., 2. Handel mit dem Feind, s. 507–551.

<sup>29</sup> Por. H. Büttler, „Wach auf, Schweizer Volk!”, *Die Schweiz zwischen Frontismus, Verrat und Selbstbehauptung 1914–1940*, Bern 1980.

Eidgenösische Arbeiterpartei) oraz Front Narodowy. Uroczyste i masowe manifestacje tego środowiska nie należały do wyjątkowych i co istotniejsze — organizowane były w świetle prawa<sup>30</sup>. Ciekawym polem była pod tym względem Genewa, w której ideologie faszystowskie proweniencji włoskiej znalazły szczególnie podatny grunt<sup>31</sup>. Negacja liberalizmu w związku z kryzysem gospodarczym lat trzydziestych, antyparlamentaryzm przy jednoczesnym rozprzestrzenianiu się wśród miejscowego środowiska robotniczego haseł komunistycznych doprowadziły do reakcji w postaci ugruntowania się ruchu faszystowskiego<sup>32</sup>.

Oczywiście w Szwajcarii faszyzm nie był dominującym nurtem politycznym i z biegiem czasu tracił swoje znaczenie. W momencie wybuchu wojny był już niejako w całości kontrolowany przez Niemców i postrzegany jako obca agentura, zajmująca się głównie szpiegostwem i dlatego stanowiąca zagrożenie dla niepodległości, którą starano się w miarę możliwości zwalczać — także prawnymi środkami<sup>33</sup>. Niemniej jednak doświadczenie lat 30. własnego życia politycznego oraz fakt pozostania poza wojną w pewnym stopniu warunkowały nieco odmienne ujęcie konfliktu przez szwajcarską literaturę. Można nawet stwierdzić, iż kładzie ona większy nacisk na poznanie i zrozumienie mechanizmów, które doprowadziły do wojny, aniżeli eksponowanie negatywnych aspektów ruchu faszystowskiego. Pozostaje dyskusyjne, w jakim stopniu odwołanie kwestii rozliczenia się z kolaboracji z III Rzeszą w kwestii zagrabionego mienia wynika z chęci zatuszowania niechlubnej przeszłości, w jakim zaś z odmiennej optyki Szwajcarów w postrzeganiu takich problemów, jak faszyzm.

Kolejnym godnym przywołania zagadnieniem związanym z wojną jest kwestia statusu i traktowania obcokrajowców, zarówno uciekinierów, jak i internowanych na terytorium szwajcarskim żołnierzy. W historiografii polskiej tematyka ta jest ogólnie znana w odniesieniu do historii 2. Dywizji Strzelców Pieszych gen. B. Prugar-Ketlinga<sup>34</sup>. Warto jednak przypomnieć, że Szwajcarzy internowali także Niemców, Anglików, Francuzów, Włochów czy Amerykanów<sup>35</sup>. Bardzo pozytywnie i na ogół zgodnie literatura omawia stosunki pomiędzy

<sup>30</sup> W. Wolf, *Faschismus in der Schweiz. Die Geschichte der Frontenbewegungen in der deutschen Schweiz. 1930–1945*, Zürich 1969; B. Glaus, *Die nationale Front. Eine schweizer faschistische Bewegung 1930–1940*, Zürich, Einsiedeln, Köln 1969; W. Rütthemann, *Volksbund und SGAD, Nationalistische Schweizerische Arbeiter Partei, Schweizerische Gesellschaft der Freude einer Autoritären Demokratie*, Zürich 1979; K.-D. Zöberlein, *Die Anfänge des deutsch-schweizerischen Frontismus: Die Entwicklung der politischen Vereinigungen Neue Front und National Front bis zu ihrem Zusammenschluss im Frühjahr 1933*, Meisenheim a. Glan 1970.

<sup>31</sup> K. Spindler, *Die Schweiz und der italienischer Faschismus (1922–1930)*, Basel 1976; M. Rey, *Genève 1930–1933. La révolution de Léon Nicole*, Berne 1978.

<sup>32</sup> Polaryzacja tamtejszego środowiska politycznego w szczególności nasiliła się po wypadkach z 9 listopada 1932 r., kiedy to w wyniku walki politycznej pomiędzy faszystami a socjalistami doszło do rozlewu krwi. Udział genewskich ochotników w wojnie domowej w Hiszpanii po stronie Brygad Międzynarodowych dodatkowo zaostrzył antagonizm w tamtejszym środowisku politycznym.

<sup>33</sup> Tematyce szpiegostwa i działalności wywiadowczej literatura szwajcarska poświęca także sporo uwagi. H. R. Fuhrer, *Spionage gegen die Schweiz. Die geheimen deutschen Nachrichtendienste gegen die Schweiz im Zweiten Weltkrieg 1939–1945*, Frauenfeld 1982; P.-T. Braunschweig, *Geheimer Draht nach Berlin. Die Nachrichtenlinie Masson-Schellenberg und der schweizerische Nachrichtendienst im Zweiten Weltkrieg*, Zürich 1989; H. R. Kurz, *Nachrichtenzentrum Schweiz. Die Schweiz im Nachrichtendienst des Zweiten Weltkrieges*, Frauenfeld 1972; K. Lüönd, *Spionage und Landesverrat in der Schweiz*, t. 2, Zürich 1977.

<sup>34</sup> Spośród licznej literatury na ten temat ostatnio pojawiły się: J. Smoliński, *Polacy internowani w Szwajcarii (1940–1945)*, Warszawa 2003; *Zwycięzeni, ale nie pokonani: Polska Dywizja na szwajcarskiej ziemi 1940–1945*, Warszawa 2000.

<sup>35</sup> Por. O. Grivat, *Internés en Suisse 1939–1945*, Chapelle-sur-Moudon 1995.



Szwajcarami a polskimi żołnierzami, podobnie niewiele kontrowersji budziły relacje z Francuzami i Włochami. W przypadku Polaków i Francuzów kwestia sprowadzała się do pomocy narodom, które w odczuciu społecznym padły ofiarami agresji niemieckiej, internowanych witano częstokroć jako bohaterów<sup>36</sup>. Włosi to natomiast głównie uciekinierzy po ustanowieniu 15 września 1943 r. Republiki Salo — nieuznanej oficjalnie przez Szwajcarię. Znacznie bardziej skomplikowany wydaje się być przypadek Amerykanów, Anglików i Niemców. Nierzadko bowiem manifestował się wrogi stosunek ludności z jednej strony do Niemiec jako agresora, z drugiej zaś do anglosaskich lotników obwinianych także o bombardowanie Szwajcarii (przypadkowe bądź zamierzone). Niekiedy źle traktowano z tego powodu internowanych żołnierzy alianckich.

Ogromnym, a niejednokrotnie wręcz niemożliwym do rozwiązania problemem była fala uchodźców, którzy zaczęli napływać do Szwajcarii jeszcze przed wybuchem wojny, w większym wymiarze po ogłoszeniu ustaw norymberskich<sup>37</sup>. Konflikt zbrojny dodatkowo skomplikował sytuację. Literatura szwajcarska dostrzega oczywiście niezyczliwą postawę rządu wobec uchodźców. Zwraca jednak równocześnie uwagę na rozbieżności pomiędzy oficjalną polityką Berna a postawą społeczeństwa, które ignorując zarządzenia, częstokroć pomagało uciekinierom. W szczególności prasa oraz związki wyznaniowe prowadziły całą kampanię na rzecz przestrzegania przez władze federalne podstawowego dla Szwajcarii wyznacznika polityki w tej dziedzinie, za jaki uznawano prawo do azylu. Rezultaty tego były różne. Zdarzały się wypadki przymusowej deportacji osób, które dotarły do Szwajcarii (niekiedy były to deportacje grupowe). Wobec napływających stosowano obostrzenia wizowe, z których najbardziej skandaliczne było to mówiące o odmowie prawa do statusu azylanta osobom, które opuściły swój kraj z powodów rasowych. Jednocześnie podkreśla się, że mimo trudnych warunków dzięki Szwajcarii ocalało kilkaset tysięcy ludzi — legalnych i nielegalnych imigrantów, pozostających w tym kraju przez okres wojny bądź udających się tranzytem do innych państw (najczęściej USA). Dostrzega się także zależność pomiędzy sytuacją na froncie a polityką władz wobec uchodźców — im gorsze położenie Niemiec, tym łagodniejsza polityka azylowa Berna — kolejny przejaw oportunistycznego krytykowany także przez aliantów.

Napięte stosunki na linii Berno — Londyn, Waszyngton to także zagadnienie nierzadko dostrzegane przez literaturę helwecką. Trudności w budowaniu poprawnych stosunków nie wynikały zresztą jedynie z incydentów lotniczych, miały znacznie głębsze podstawy, głównie finansowe. Nieporozumienia pomiędzy Bernem a Waszyngtonem sprowadzały się do odmiennego pojmowania roli neutralnego państwa. Stany Zjednoczone dążyły do zmuszenia Szwajcarii do zaprzestania wymiany handlowej z państwami Osi będącej w rezultacie wspieraniem nazistowskiej maszyny gospodarczej, bez względu na fakt, iż przed przystąpieniem do wojny polityka Waszyngtonu niewiele pod tym względem różniła się od praktykowanej przez Szwajcarów<sup>38</sup>. Od 1941 r. Amerykanie rozpoczęli ekonomicznie wspierać Wielką Brytanię a potem

<sup>36</sup> E. Bucher, op. cit., s. 398.

<sup>37</sup> C. Ludwig, *La politique pratiquée par la Suisse à l'égard des réfugiés de 1933 à nos jours*, Berne 1957; A. A. Häslér, *Das Boot ist voll. Die Schweiz und die Flüchtlinge 1933–1945*, Zürich 1967.

<sup>38</sup> H. R. Reginbogn, op. cit., 3; Widersprüchliche Politik der USA — Globale Verflechtungen. Wirtschaftsbeziehungen USA–Deutschland, s. 558–592. Problematyki z zakresu stosunków ekonomicznych pomiędzy USA a Szwajcarią w interesującym okresie dotyczy także: M. Durer, *Die schweizerisch–amerikanischen Finanzbeziehungen im Zweiten Weltkrieg*, Bern 1984; M. Cerutti, *Le blocage des avoirs suisses aux Etats–Unis en 1941 et ses conséquences*, w: *La Suisse et les grandes puissances: 1914–1945*, Genève 1999, s. 185–235; H. K. Meier, *Friendship under stress, US–Swiss relations 1900–1950*, Bern 1970.

także ZSRR w ramach programu „lend-lease” i tym samym zmienili podejście do takich krajów, które „kolaborowały” gospodarczo z III Rzeszą. Zamrożenie aktywów szwajcarskich w USA w 1941 r. było niejako kamieniem węgielnym wzajemnej niechęci. Z podobnych względów negatywnie wyglądały także na tej płaszczyźnie stosunki Szwajcarii z Wielką Brytanią<sup>39</sup>.

Dodatkowo w dobie upadku III Rzeszy, w świetle literatury szwajcarskiej, amerykańska polityka ekonomiczna wobec Europy miała polegać na eliminowaniu jakichkolwiek konkurencyjnych wobec USA przedsięwzięć finansowych krajów trzecich. Pomoc amerykańska dla Europy była z propagandowego punktu niejako aktem dobrej woli wynikającym z sympatii dla sojuszników. W rzeczywistości jednak uwarunkowana była chęcią politycznego podporządkowania starego kontynentu interesom amerykańskim. Zupełnie inaczej traktowano zaangażowanie Szwajcarii — inwestycje helweckie kwalifikowano jako „zadośćuczynienie” lub wręcz „odszkodowanie” za kolaborację gospodarczą z III Rzeszą, w rezultacie niepociągające za sobą żadnych konsekwencji w rozumieniu dobrego pola do rozwijania finansowej i gospodarczej współpracy Szwajcarii z państwami Europy Zachodniej — sfery wpływów amerykańskiego kapitału. Dyskredytowanie szwajcarskiej akcji na rzecz odbudowy Europy było jednym z najistotniejszych powodów, dla których Amerykanie nie cieszyli się szczególną sympatią wśród społeczeństwa tego alpejskiego kraju<sup>40</sup>. Po II wojnie światowej ten sceptycyzm wobec amerykańskiej polityki zagranicznej w historiografii oraz publicyście helweckiej kilkakrotnie się pojawiał, zwykle w dobie wojen prowadzonych w imię rzekomej obrony wolności, a w rzeczywistości w imię realizacji interesów finansowych, także dzisiaj jest to widoczne.

Wyliczone powyżej pokrótce zagadnienia nie wyczerpują oczywiście wszystkich aspektów związanych z II wojną światową, jakie porusza szwajcarska literatura. Są one jednak najistotniejsze zarówno pod względem liczby publikacji, jak i postrzegania wojny przez tamtejsze społeczeństwo. Łatwo zauważyć, że optyka ta jest nieco specyficzna — porusza większość problemów przez pryzmat ich wpływu na politykę wewnętrzną bądź międzynarodową Szwajcarii. Istnieje oczywiście dużo opracowań dotyczących zagadnień niezwiązanych bezpośrednio ze Szwajcarią bądź też powiązanych jedynie w marginalnym stopniu (np. wydarzenia na pozaeuropejskim teatrze działań wojennych, stosunki polityczne pomiędzy poszczególnymi krajami). Stanowią one jednak niejako drugi plan w tamtejszej historiografii.

Dobrym przykładem ilustrującym koncentrację na własnej historii jest choćby kwestia ujęcia cezury początku wojny. Oczywiście 1 września 1939 r. jest powszechnie przyjętą datą, ale biorąc pod uwagę liczbę publikacji oraz skupienie uwagi na określonych wydarzeniach wojennych, to oczywiście rok 1940 jest o wiele bardziej wyeksponowany. Wojna III Rzeszy z Francją i upadek tej ostatniej stały się bowiem głównym i pierwszym chronologicznie wydarzeniem, jakie zmusiło Szwajcarów do zmierzenia się z doświadczeniem III Rzeszy i jej agresywnej polityki zagranicznej nie tylko w wymiarze politycznym, ale — co z pewnością było dla przeciętnego obywatela o wiele istotniejsze — wojskowym (pierwsze incydenty graniczne). Niekiedy spotyka się także głosy wręcz przeciwne — mówiące o konieczności zakwalifikowania wydarzeń już końca lat 30. do pierwszych odskłon konfliktu:

---

<sup>39</sup> O. Inglin, *Die stille Krieg. Der Wirtschaftskrieg zwischen Grossbritannien und der Schweiz im Zweiten Weltkrieg*, Zürich 1991.

<sup>40</sup> Była ona tymczasem niebagatelna, choć prowadzono ją w trudnych warunkach politycznych. Por. G. F. Bauer, *La participation de la Suisse à la reconstruction économique de l'Europe au lendemain de la Seconde guerre mondiale (1947–1948)*, w: *Cinq siècles de relations franco-suissees. Hommage à Louis-Edouard Roulet*, Neuchâtel 1984, s. 305–323.

„Jest dziś wiele podstaw, aby nie wyznaczać początku wojny dopiero na 1 września 1939 r. Jeśli rzucić okiem na wydarzenia ogólnoświatowe, to już właściwie w roku 1938 można znaleźć wszystkie elementy światowej zbrojnej konfrontacji. Japonia prowadziła od czerwca 1937 r. wojnę w Chinach. (...) Wydarzenia następowały jedno po drugim. Anschluss Austrii w marcu 1938, aneksja Sudetów pobłogosławiona przez Anglię i Francję na Konferencji w Monachium z 29 września 1938 r. i wreszcie tajne zarządzenie Hitlera z 21 października 1938 w sprawie zajęcia pozostałej części Czechosłowacji (...)”<sup>41</sup>.

Opinie takie nie wynikają bynajmniej z chęci rewizji powszechnie przyjętej chronologii wojny ani tym bardziej jej oceny, ale z trudności wskazania jednego konkretnego punktu, do którego można byłoby się odnieść jako do początku wojny przy omawianiu wyżej wspomnianych zagadnień, którymi historiografia szwajcarska najczęściej się zajmuje. Trudność ta nie sprowadza się bynajmniej jedynie do kwestii militarnych (te akurat są najlepiej uchwytnie) — obejmuje niemal wszystkie płaszczyzny: od tematyki neutralności, poprzez kwestię prześladowania Żydów i związany z nią problem uciekinierów i azylu, zagadnienia militarnego przygotowania do wojny, wewnętrznego życia politycznego, ekonomiczne aspekty, na stosunkach Szwajcarii z państwami trzecimi kończąc. W pewnym stopniu można przyjąć, że ze szwajcarskiej perspektywy II wojna światowa raczej rodziła się aniżeli wybuchła.

Przytoczone powyżej wskazówki bibliograficzne są oczywiście jedynie pewnym wyborem najważniejszych monografii i w żadnym wypadku nie wyczerpują długiej listy dorobku historyków szwajcarskich, zajęłoby to zbyt wiele miejsca. Ogólnie mówiąc, szwajcarska historiografia II wojny światowej, jakkolwiek nieco efemeryczna, ukazuje wojnę w ciekawej perspektywie. Wypada jedynie żałować, że jest ona polskiemu czytelnikowi mało znana, brak jest bowiem przekładów. Dzięki szwajcarskiej fundacji Pro Helvetia poprawiła się natomiast jej dostępność w kraju wskutek przekazania przez nią części opracowań kilku bibliotekom.

---

<sup>41</sup> H. U. Jost, op. cit., s. 29–30.